



## Lidia Pac-Pomarnacka

Instytut Turystyki  
Wydział Finansów i Zarządzania  
Wyższa Szkoła Bankowa we Wrocławiu  
ORCID: 0000-0002-6605-1180

# Tradycyjny tatuaż Chorwatów zamieszkujących Bośnię i Hercegowinę jako wzór kultury fizycznej\*

### Traditional tattoo of the Croats inhabiting Bosnia and Herzegovina as a model of physical culture

**Abstract:** Ornamental tattoo is a decorative element of the body of many cultures, often associated with a specific profession, for example a sailor, soldier, or with belonging to a given tribe, social group or subculture. The traditional tattoo of the Croats from the areas of Bosnia and Herzegovina was a manifestation, praise for certain ideals. It was part of the culture of the local Christian community. It was worn on the body as an indelible sign of religious affiliation and protection against Islamization. To this day, in many villages of Bosnia and Herzegovina it is possible to come across elderly women with traditional tattoos.

**Key words:** Traditional Croatian tattoo, Bosnia and Herzegovina, patterns of culture

**Słowa kluczowe:** tradycyjny tatuaż Chorwatów, wzór kultury, Bośnia i Hercegowina

[...] im bardziej poznaję Bałkany, tym bardziej ich nie znam.  
I nigdy nie wydaję wyroków ostatecznych<sup>1</sup>.

---

\* Brak źródeł finansowania; artykuł powstał na podstawie badań prowadzonych w ramach pracy własnej.

<sup>1</sup> R. BILSKI: *Wstęp*. W: *Bałkany 15 lat po wojnie*. Red. M. SKÓRA, Z. SKUPIEŃ, M. SOWIŃSKI. Kraków 2011, s. 25.

## Wzory kultury fizycznej

„Idee określające, co uchodzi za ważne, wartościowe i pożądane, są podstawą każdej kultury. [...] te abstrakcyjne idee, czyli wartości, dają ludziom poczucie sensu i są dla nich drogowskazem w interakcjach ze światem społecznym”<sup>2</sup>, twierdzi Anthony Giddens. Dalej czytamy, że to właśnie wartości i normy kształtują sposoby zachowań uczestników danej kultury w ich środowisku<sup>3</sup>.

George P. Murdock wskazuje na ideacyjny charakter kultury, czyli wyrażanie się jej istoty w postaci norm i wzorów<sup>4</sup>. O mechanizmie powstawania wzorów kulturowych pisał Piotr Sztompka; zdaniem znanego socjologa, społeczeństwo to aktywność ludzi, nie ma społeczeństwa bez ludzi działających<sup>5</sup>. Działanie może objawić się jako zachowanie – termin ten w socjologii określa formy aktywności fizycznej, zewnętrznie obserwowalne jako ruch, na przykład przemieszczanie się człowieka w przestrzeni, gesty czy grymasy<sup>6</sup>. W społeczeństwach te same gesty mogą być różnie rozumiane, związane jest to z pewnymi utrwalonymi (często w ciągu pokoleń) wzorcami kulturowymi. Na przykład kiwanie głową na boki przez Polaków będzie rozumiane jako zaprzeczenie, a przez Bułgarów – jako potwierdzenie<sup>7</sup>. Sztompka pisze dalej, że zachowanie, któremu przypisane jest znaczenie czy sens, nazywamy działaniem oraz że zachowanie jest związane z jakimiś celami, zamiarami czy racjami. „Takie znaczenie nazwiemy motywacyjnym, intencjonalnym albo ogólniej – psychologicznym”<sup>8</sup>. Wprowadza pojęcie znaczenia wspólnie uznanego – jest to zachowanie, którego jednostka nie wymyśliła sama, ale przejęła je od zbiorowości, w której żyje i którą akceptuje. W Etiopii gospodarz będzie do ust gościa wkładał jedzenie rękami, gdyż w jego kraju jest to przyjęta forma oddania szacunku. Autor zauważa: „[...] w ramach jednej zbiorowości, w której znaczenia są takie same, mogą bez kłopotu zrozumieć, co robią inni, czego ode mnie chcą, o co im chodzi”<sup>9</sup>. Zbiorowości nadają znaczenia zachowaniom charakterystycznym dla tejże, znaczenia te Sztompka nazywa kulturowymi. W taki sposób tworzą się **wzory kulturowe**, kultura dostarcza bowiem pewnych scenariuszy zachowań, „mile widzianych” i akceptowanych przez zbiorowość schematów postępowania<sup>10</sup>. W obrębie własnej kultury czujemy się pewnie i bezpiecznie, ponieważ znamy wzory zachowań przyporządkowane do

<sup>2</sup> A. GIDDENS: *Socjologia*. Przeł. A. SZULŻYCKA. Warszawa 2008, s. 46.

<sup>3</sup> Ibidem.

<sup>4</sup> J. NOWOCIEŃ: *Studium o pedagogice kultury fizycznej – Study on Pedagogy of Physical Culture*. Warszawa 2013, s. 63.

<sup>5</sup> P. SZTOMPKA: *Socjologia. Analiza społeczeństwa*. Warszawa 2003, s. 45.

<sup>6</sup> Ibidem, s. 46.

<sup>7</sup> Ibidem, s. 47.

<sup>8</sup> Ibidem, s. 48.

<sup>9</sup> Ibidem, s. 50.

<sup>10</sup> Ibidem.

określonych sytuacji. Gdy zostajemy wrzuceni do świata kulturowo odmiennego, wiele zastanych zachowań może być dla nas niezrozumiałych, obcych, do momentu, gdy poznamy obowiązujące w nim wzory kultury.

Czy wzory dotyczą również kultury ciała? Oczywiście tak. Kultura fizyczna (inaczej kultura cielesna czy też kultura ciała) jest pomijana w wielu rozważaniach na temat kultury danego kraju czy regionu. Badacze podkreślają, że w wielu opracowaniach zagadnienia kultury fizycznej są ignorowane w aspektach tradycji i dziedzictwa kulturowego. Wojciech Lipoński dowodzi, że filozoficzne systemy epoki odrodzenia i oświecenia miały bardzo negatywny wpływ na postrzeganie ciała<sup>11</sup>. Przytacza fragment z książki Juliana Offraya de la Mettriego *Człowiek – maszyna*, która po raz pierwszy ukazała się w 1747 roku: „[...] człowiek jest tylko zwierzęciem lub mechanizmem, złożonym z nakręcających się wzajemnie sprężyn”<sup>12</sup>; dusza natomiast jest „tylko pierwiastkiem poruszającym, czyli wrażliwą częścią materialną mózgu, którą można bez obawy popełnienia błędu rozpatrywać jako główną sprężynę całej maszyny”<sup>13</sup>. Lipoński uważa, że takie podejście intelektualne musiało mieć – i miało – fatalne skutki dla duchowego zaplecza i rozwoju kultury fizycznej w ciągu kolejnych stuleci i skutki te są odczuwalne do dziś<sup>14</sup>.

Anna Wieczorkiewicz widzi tę kwestię inaczej: „[...] głośno o konieczności wprowadzenia *kwestii ciała* do refleksji nad kulturowym istnieniem człowieka straciły dawną moc – wprowadzenie to już się dokonało, cielesność stała się kanwą, pozwalającą tkąć różne wątki myślowe”<sup>15</sup>. Podobnie rzecz ujmuje Sylwia Brečko, wskazując, że w publikacjach upowszechnia się teza o swoistej rehabilitacji cielesności w naukach humanistycznych oraz społecznych, czego jawnym wyrazem jest wyodrębnienie się takich dyscyplin, jak socjologia, antropologia czy historia ciała; podkreśla również, że ciało to zawsze ciało społeczne, naznaczone określonym kontekstem historycznym, politycznym, kulturowym<sup>16</sup>.

Zbigniew Krawczyk definiuje kulturę fizyczną jako „względnie zintegrowany i utrwalony system zachowań w dziedzinie dbałości o rozwój fizyczny, sprawność ruchową, zdrowie, urodę, cielesną doskonałość i ekspresję człowieka, przebiegających według przyjętych w danej zbiorowości wzorów, a także rezultaty owych zachowań”<sup>17</sup>. Z definicji wynika, że kultura fizyczna, podobnie jak kultura w po-

<sup>11</sup> W. LIPOŃSKI: *Mocowanie duszy z ciałem. O humanistyczny wymiar sportu*. W: *Kultura fizyczna w społeczeństwie nowoczesnym*. Red. Z. DZIUBIŃSKI, K.W. JANKOWSKI. Warszawa 2009, s. 48.

<sup>12</sup> Ibidem, s. 49.

<sup>13</sup> Ibidem.

<sup>14</sup> Ibidem, s. 41.

<sup>15</sup> A. WIECZORKIEWICZ: *Kultura ucieleśniona. Wprowadzenie*. „Kultura Współczesna. Teoria, Interpretacje, Praktyka” 2009, nr 1 (59): *Kultura ucieleśniona*, s. 5.

<sup>16</sup> Por. S. BREČKO: *Ciało w socjologii – między indywidualizacją a polityzacją*. „Kultura Współczesna. Teoria, Interpretacje, Praktyka” 2009, nr 1 (59): *Kultura ucieleśniona*, s. 19–28.

<sup>17</sup> Cyt. za: W.J. CYNARSKI: *Spotkania, konflikty, dialogi – analiza wybranych obszarów kultury fizycznej i turystyki kulturowej*. Rzeszów 2010, s. 16.

jęciu ogólnym, tworzy swoje wzory. Autor nawiązuje tu do definicji sformułowanej przez Antoninę Kłoskowską, która wyjaśnia, że „kultura jest to względnie zintegrowana całość obejmująca zachowania ludzi, przebiegające według wspólnych dla zbiorowości społecznej wzorów wykształconych i przyswajanych w toku interakcji, oraz zawierająca wytwory takich zachowań<sup>18</sup>.

Na szczególną uwagę zasługuje holistyczna definicja kultury fizycznej przedstawiona przez Jerzego Kosiewicza, zgodnie z którą kulturę fizyczną można zaliczyć do symboliczno-kulturowych typów praktyki społecznej<sup>19</sup>. Manuel Carrizosa twierdzi, że kultura ciała stanowi istotną część kultury wszystkich społeczności, ważny składnik wszystkich programów edukacyjnych, co uzasadnia użycie terminu „kultura fizyczna” dla nazwania obszaru kulturowego, w którego centrum znajduje się ciało ludzkie<sup>20</sup>.

Andrzej Pawłucki wskazuje **egzystencjalne, symboliczne i społeczne dziedziny kultury cielesnej**<sup>21</sup>. Na tej podstawie przedstawia typologię obecnych w tej kulturze wzorów, wyróżniając **egzystencjalne, symboliczne i społeczne wzory kultury cielesnej**, które zestawia z odpowiednimi **znaczeniami wartości ciała**. Wartościom egzystencjalnym przyporządkowuje wzory kultury: **biotyczne**, związane z „rolą apologety żywotności cielesnej oraz odpowiadającą mu relacyjnie rolą operatora żywotności i zdrowotności cielesnej kliniki zdrowego człowieka”<sup>22</sup>; **witalne**, związane z „rolą apologety zdrowotności cielesnej, ćwiczenia prozdrowotności (*health-related fitness*), rolą pacjenta gimnastyki leczniczej (»lecznictwo ruchowe«) oraz odpowiadającymi im relacyjnie rolami operatora zdrowia cielesnego i operatora rehabilitacji cielesnej”<sup>23</sup>; **użyteczne**, związane z rolą „rekreanta” czynności ludycznych oraz odpowiadającą jej rolą instruktora ćwiczeń fizyczno-użytecznych<sup>24</sup>.

Symbolicznym wzorom kultury fizycznej według Pawłuckiego odpowiadają wartości ciała: **agonistyczne**, związane z rolą sportowca olimpijczyka oraz rolą trenera; **perfekcjonistyczne**, związane z rolą artysty cyrkowca oraz odpowiadającą jej relacyjnie rolą trenera; **estetyczno-artystyczne**, związane z rolą aktora tańca, baletu, pantomimy, teatru oraz odpowiadającą jej relacyjnie rolą trenera, nauczyciela tańca, baletu itd. lub – ogólnie rzecz ujmując – operatora gimnazjonu teatralnego; **mistyczne**, związane z rolą religijną kapłana i wiernego w praktykach ascezy cielesnej<sup>25</sup>.

<sup>18</sup> A. KŁOSKOWSKA: *Kultura masowa. Krytyka i obrona*. Warszawa 1964, s. 40.

<sup>19</sup> J. KOSIEWICZ: *Filozoficzne aspekty kultury fizycznej i sportu*. Warszawa 2004.

<sup>20</sup> Cyt. za: J. POŚPIECH: *Wychowanie fizyczne i sport szkolny w krajach europejskich – wybrane problemy*. Opole 2003, s. 10.

<sup>21</sup> A. PAWŁUCKI: *Rozważania o wychowaniu*. Gdańsk 1994.

<sup>22</sup> A. PAWŁUCKI: *Nauki o kulturze fizycznej*. Wrocław 2013, s. 55–56.

<sup>23</sup> Ibidem.

<sup>24</sup> Ibidem.

<sup>25</sup> Ibidem, s. 56.

Społecznym wzorom kultury fizycznej Pawłucki przyporządkowuje wartości: **obyczajowo-estetyczne**, które determinują „praktyki kreacji kostiumowej »strojenia« ciała, »rzeźbienia« ciała, upiększania ruchu ciała, gestu i dykcji – w związku z rolami społeczno-obyczajowymi danej dziedziny uczestnictwa w kulturze<sup>26</sup>”; **hedonistyczno-ascetyczne**, które wzmagają atrakcyjność seksualną i podkreślają lub pomniejszają płciowość ciała w związku z rolą hedonisty bądź ascety; **oblubieżne**, związane z praktykami podtrzymywania i doskonalenia czystości cielesnej, witalnej i rozrodczej *fitness*, związane z rolą narzeczeńską, małżeńską i rodzicielską<sup>27</sup>.

## Tatuaż a religia

Tatuaż jest niezmywalnym znakiem graficznym, rysunkiem lub napisem powstałym poprzez wprowadzenie pod skórę barwnika za pomocą igły. W *Słowniku wyrazów obcych* został zdefiniowany jako:

[...] trwały rysunek, napis na skórze człowieka, wykonany za pomocą nakłuwania lub nacierania skóry i zapuszczania nakłuć farbą; rozpowszechniony wśród niektórych plemion pierwotnych, zapożyczony przez marynarzy, spotykany obecnie w niektórych środowiskach (marynarskim, więziennym)<sup>28</sup>.

W *Encyklopedii powszechnej PWN* odnajdujemy taką definicję:

[...] ozdoba ciała, powstała dzięki wprowadzeniu pod gęsto nakłutą skórę barwników, według uprzednio narysowanego wzoru; znany od czasów starożytnych oraz wśród społeczeństw plemiennych Oceanii, Płw. Malajskiego i Afryki, także u Indian północnoamerykańskich i Japończyków; tatuaż poza funkcją dekoracyjną pełnił głównie funkcje magiczne, będąc rodzajem amuletu, środkiem mającym chronić przed złymi mocami, magiczną bronią w walce człowieka z niepowodzeniami, chorobą i śmiercią; u tak zwanych ludów pierwotnych pełnił także ważną funkcję społeczną, oznaczając między innymi przynależność do plemienia i zajmowaną w obrębie grupy pozycję społeczną<sup>29</sup>.

Zgodnie z chorwackim słownikiem wyrazów obcych tatuowanie to: „Obyczaj rozpowszechniony wśród dzikich plemion, przejęty od nich przez marynarzy oraz niższe warstwy społeczne z różnych kręgów kulturowych<sup>30</sup>”.

Tatuaż często jest kojarzony z przynależnością do świata przestępczego, subkultury lub postrzegany jako efekt młodzieńczego buntu. W pracach na-

<sup>26</sup> Ibidem.

<sup>27</sup> Ibidem.

<sup>28</sup> *Słownik wyrazów obcych*. Red. W. KOPALIŃSKI. Warszawa 1980, s. 747.

<sup>29</sup> *Encyklopedia powszechna PWN*. Warszawa 1996, s. 320.

<sup>30</sup> B. KLAJČ: *Rječnik stranih riječi (tudjice i posudjenice)*. Zagreb 1985, s. 1347. Cytaty z publikacji obcojęzycznych podaję w tłumaczeniu własnym – L.P.-P.

ukowych tematykę tatuażu poruszają między innymi Andrzej Jelski (1993), Mateusz Snopek (2009, 2010), Crispin Sartwell (2003), Suzana Marjanić (1997), Mario Petrić (1973), Ćiro Truhelka (1984), Ivan Mužić (2007). Michelle Delio wskazuje, że tatuaż nadaje ciału indywidualności, czyni je prawdziwym domem i przykładową świątynią dla duszy, która w niej mieszka; zauważa, że im więcej symboli odcisnął na swoim ciele, tym bardziej czuł się wcielony we własne ciało:

[...] postępując z ciałem jak z czymś, co zmieniam ku własnemu zadowoleniu, jednocześnie czynię je mniej i bardziej świętym, mniej – ponieważ go nie akceptuję takim, jakie je Bóg stworzył, a bardziej – ponieważ cenię ten dar ciała wystarczająco, by się o niego troszczyć, karmić go i ozdabiać<sup>31</sup>.

Tatuaż może mieć związek z rytuałem, jak na przykład w kulturze Polinezyjczyków czy Maorysów. Tradycja tatuowania sięga czasów starożytnych<sup>32</sup>, a jej pierwotne znaczenie miało charakter rytualny – plemienny lub religijny. Tatuaż raczej nie jest wiązany z chrześcijaństwem. „Tatuowanie w tradycji chrześcijańskiej bardziej kojarzy się z przyżeganiem (kauteryzacją); wytatuowane ciało jest dalekie od boskiej koncepcji stworzenia człowieka”<sup>33</sup>.

Każdy człowiek współtworzy kulturę, wynika to z procesu przetwarzania asymilowanej kultury (doświadczenia społecznego) przez pryzmat doświadczeń indywidualnych<sup>34</sup>, a „ciało to podstawowy rekwizyt uczestnictwa w kulturze”<sup>35</sup>. Tatuowanie ciała praktykowano w wielu kulturach, było też charakterystyczne dla subkultury żołnierskiej czy marynarskiej, obecnie cieszy się popularnością wśród różnych grup społecznych<sup>36</sup>.

W społecznościach plemiennych Azji czy Afryki tatuowanie ciała było pożądaną i stanowiło jeden z elementów ich wierzeń i kultu, często znaki na ciele symbolizowały miejsce w hierarchii.

W przypadku chrześcijan istniał zakaz sporządzania tego typu znaków na ciele. W Piśmie Świętym, zarówno w Starym, jak i w Nowym Testamencie, można odnaleźć kilka fragmentów dotyczących wykonywania rysunków czy innych trwałych znaków na skórze. W Księdze Kapłańskiej czytamy: „Nie będziecie sobie robili nacięć na ciele za człowieka zmarłego, nie będziecie się też tatuować. Jam jest Jahwe” (Kpł 19, 28)<sup>37</sup>. Andrzej Zwoliński nakaz ten nazywa „zachowaniem wolności wobec wszystkich innych bogów”<sup>38</sup>. W Piśmie Świętym znajdują się więc informacje zakazujące tego typu praktyk, z czego można wnio-

<sup>31</sup> M. DELIO: *Tatoo. The Exotic Art of Skin Decoration*. London 1995, s. 8.

<sup>32</sup> Por. I. MUŽIĆ: *Hrvatska povijest devetog stoljeća*. Split 2007, s. 103.

<sup>33</sup> S. MARJANIĆ: *Tetovirana duša*. „Fracija. Magazin za izvedbene umjetnosti” 1997, br. 4, s. 70.

<sup>34</sup> M. SNOPEK: *Tatuaż. Element współczesnej kultury*. Toruń 2010, s. 39.

<sup>35</sup> A. PAWŁUCKI: *Pedagogika wartości ciała*. Gdańsk 1996, s. 60.

<sup>36</sup> Por. O. BRAUN-FALCO et al.: *Dermatologia*. T. 2. [Przeł. A. CZAPLEWSKI et al.]. Lublin 2004, s. 987.

<sup>37</sup> *Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu*. T. 1. Oprac. zespół. Red. M. PETER, M. WOLNIEWICZ. Poznań 1974.

<sup>38</sup> Ks. A. ZWOLIŃSKI: *Mowa ciała. Gesty, stroje, tatuaże, makijaż...* Kraków 2006, s. 41.

skować, że tatuowanie było znane od czasów starożytnych oraz że chrześcijanie nosili tatuaże. Pierwsze symbole stosowane w chrześcijaństwie były związane z postacią Chrystusa (na przykład: ryba, jagnię, krzyż), dalej przeczytać możemy, że tatuaże umieszczawiano na czole lub przegubie ręki<sup>39</sup>. Nie wiadomo dokładnie, jakimi technikami sporządzane były owe znaki, przypuszcza się, że niejednokrotnie były to znamiona powstałe w wyniku przypalania ciała. Także w ten sposób piętnowano w Cesarstwie Rzymskim chrześcijan jako odstępców od wiary i poddaństwa cesarzowi, wykluczano ich ze społeczeństwa. Noszący takie piętno traktowali je jako znak cierpienia za wiarę i gotowości na dalsze męczeństwo w imię Chrystusa. Znamiona pełniły również funkcję integracyjną, chrześcijanie uznawali je za znak przynależności do społeczności wiernych. Dobrowolne tatuowanie znaków o symbolice religijnej, przede wszystkim krzyży łacińskich, stało się powszechne w średniowieczu wśród krzyżowców, którzy brali udział w krucjatach; w przypadku śmierci miały one zapewnić im godny, katolicki pochówek<sup>40</sup>. Począwszy od XVI wieku pojawiają się przekazy pielgrzymów, którzy udawali się do Ziemi Świętej i na pamiątkę swego pobytu w kolebce chrześcijaństwa tamże tatuowali swoje ciała. W relacji datowanej na 1662 rok czytamy:

[...] kazał sobie w Betlejem wykuć dwiema igłami na prawym ramieniu motyw wyobrazający Grób Święty i znak pięciu świętych krzyży, a na drugi dzień na lewym ramieniu Górę Kalwarię i Syjon. A czynią tak pielgrzymi do Grobu Świętego z tej przyczyny, że jeżeli któryś z nich zostanie przez Turków pojmany na morzu, będzie wypuszczony na wolność, gdyż posiada właśnie ten znak<sup>41</sup>.

Potwierdza ów fakt również Cesare Lombroso – powołując się na Laurenta Thévenota – który wskazuje, że do roku 1688 istniał zwyczaj tatuowania się chrześcijan w świątyni w Betlejem<sup>42</sup>. „Tatuowanie »ukrzyżowania« lub innego religijnego motywu traktowano jako hartowanie ducha lub pokutę”<sup>43</sup>.

Kościół walczył jednak z rozpowszechniającym się wśród wiernych zwyczajem trwałego ozdabiania ciała – „[...] jako religia państwowa chrześcijaństwo zrażało się do tatuowania i czasem go zabraniało”<sup>44</sup> – szczególnie w krajach, które nazywane były katolickimi. Inny przykład zakazu tatuowania przywołuje Mario Petrić, opisując sytuację w regionie Northumberland w północnej części Wielkiej Brytanii w 783 roku<sup>45</sup>.

<sup>39</sup> M. SNOPEK: *Tatuaż...*, s. 51.

<sup>40</sup> A. JELSKI: *Tatuaż*. Warszawa 1993, s. 44–45.

<sup>41</sup> Cyt. za: *ibidem*, s. 36.

<sup>42</sup> C. LOMBROSO: *Tatuaż przestępcy. Fragment dzieła Człowiek zbrodniarz w stosunku do antropologii, jurysprudencji i dyscypliny więziennej*. Przeł. J.L. POPEŁAWSKI. Gdańsk 2014, s. 90.

<sup>43</sup> S. MARJANIĆ: *Tetovirana duša...*, s. 70.

<sup>44</sup> *Ibidem*.

<sup>45</sup> M. PETRIĆ: *O pitanju porijekla običaja tatuiranja kod balkanskih naroda*. „Glasnik etnografskog muzeja u Beogradu” 1967, vol. 39–40, s. 22.

## Bośnia i Hercegowina jako wyjątek

W walce Kościoła z praktyką tatuowania ciała w szczególny sposób traktowano Bośnię i Hercegowinę, gdzie wyznawcy religii katolickiej byli narażeni na islamizację ze strony imperium osmańskiego. Katolicka ludność na terenie Bośni i Hercegowiny tatuowała na rękach, klatce piersiowej, a niejednokrotnie także na czole znaki świadczące o wyznaniu i pochodzeniu. Leopold Glück, jeden z pierwszych badaczy tego zwyczaju, twierdził, że rada duchowieństwa katolickiego zezwalała na tatuowanie na ciele znaku krzyża przez wiernych zamieszkujących Bałkany, w szczególności dzisiejszą Bośnię i Hercegowinę, co stanowiło miało swoisty środek zapobiegawczy w przechodzeniu katolików na islam<sup>46</sup>.

Bośnia i Hercegowina od wieków stanowiły punkt styku Wschodu i Zachodu. Na tym obszarze przenikały się wpływy różnych kultur, pierwotnych wierzeń oraz religii. To tutaj koegzystowały prawosławie, katolicyzm, Kościół bośniacki, a później także islam i judaizm. Wywarło to istotny wpływ na ewolucję zwyczaju trwałego przyozdabiania skóry tatuażami. Choć korzenie tej praktyki w Bośni i Hercegowinie sięgają odległych czasów przedchrześcijańskich, to wobec inwazji Turków osmańskich w XV wieku wzmocniły się jej więzy z chrześcijaństwem, a przede wszystkim z religią katolicką.

W Bośni i Hercegowinie w wielu wioskach (np. Rama, Uskoplje) czy w miastach (np. Jajce, Kupres, Kraljeva Sutjeska, Travnik), a nawet w samej stolicy – Sarajewie można spotkać starsze kobiety, które na swoich rękach noszą wytatuowane krzyże oraz inne znaki mające symboliczne znaczenie sięgające jeszcze czasów, gdy ziemie te zamieszkiwali Ilirowie. W późniejszym okresie, w związku z prowadzoną przez Turków islamizacją, Chorwaci – w większości katolicy – znaleźli nietypowy sposób ochrony. Funkcją taką miały pełnić tatuaże przedstawiające chrześcijańskie symbole, takie jak krzyż i aureola, oraz motywy ludowe, świadczące o przynależności do ludności słowiańskiej. Turcy, przybywając do zamieszkanym przez Słowian wiosek, często porywali dzieci oraz młode dziewczyny. Dzieci wychowywali w wierze muzułmańskiej, a kobiety braли za żony i tym samym zmuszali do przejścia na islam. Tradycyjne tatuaże miały przed tym chronić. Tatuaż był niezmywalnym znakiem wiary, więc umiejscowiony na rękach kobiety umniejszał jej atrakcyjność dla muzułmanów. Natomiast dziecko, nawet jeśli zostało porwane, na zawsze już dzięki tatuażowi miało wiedzieć, kim jest.

Zwyczaj ten przetrwał do XX wieku, ale zaczął stopniowo zanikać w latach pięćdziesiątych tegoż stulecia, gdy Kościół i praktykujących chrześcijan dotknęły represje ze strony władz komunistycznych. Do dziś w Bośni i Hercegowinie żyje wiele kobiet, a także mężczyzn, które mają na swym ciele te niezwykle symbole.

<sup>46</sup> L. GLÜCK: *Die Tätowierung der Haut bei den Katholiken Bosniens und Herzegowina*. W: *Wissenschaftliche Mitteilungen aus Bosnien und Herzegowina*. Bd 2. Wien 1884.



Wspomniany już Mateusz Snopek dokonał podziału tatuaży i ich funkcji. Na podstawie tej klasyfikacji tatuaż chorwackich kobiet i mężczyzn na terenie Bośni i Hercegowiny przyporządkowalibyśmy do rodzaju: „przedstawiające poglądy, ideologie, wyznanie: na przykład [...] tatuaże religijne (wizerunek Jezusa, Maryi, Buddy, różne symbole religijne)”<sup>47</sup>. Snopek funkcje każdego tatuażu sprowadza do symbolicznych lub/i estetycznych<sup>48</sup>. W tatuażu penitencjarnym znaczenie symboli religijnych jest tożsame ze znaczeniem ogólnie przyjętym.

Tatuowanie krzyży oraz podobnych symboli miało od XV wieku wartość religijną i ochronną. Przez przeszło cztery wieki owe niezmywalne znaki wiary jednoczyły ludność chrześcijańską żyjącą w diasporze na terenach Bośni i Hercegowiny, zajętych przez Turków osmańskich<sup>49</sup>. W czasie tureckiej okupacji często stwarzano pozory wolności religijnej. Sytuacja miejscowych chrześcijan, którzy ani z własnej woli, ani pod przymusem nie chcieli zmienić swojej wiary na islam, była jednak bardzo trudna. Codziennością stały się porwania i gwałty. Muzułmanie z chęcią brali za żony mieszkanki podległych im terenów. Oprócz widoków na bogate łupy wojenne, możliwość swoistej rozwiązłości seksualnej była dla Turków jednym z argumentów do toczenia wojen przeciwko niemuzułmanom. Niewolnice – kupowane lub porywane, wymieniane albo dawane w prezencie – stanowiły liczną grupę w haremach królów, emirów, wysokich dostojników państwowych oraz domach żołnierzy<sup>50</sup>.

Wiele matek, chcąc zapobiec takiemu mariażowi bądź uprowadzeniu i wywiezieniu córki, decydowało się na wykonanie na dłoniach swych córek tatuażów przedstawiających tradycyjne symbole, w tym znak krzyża. Kobieta z widocznymi chrześcijańskimi symbolami, których nie można usunąć lub które trudno zakryć, nie była atrakcyjną kandydatką na żonę dla mużułmanina. Krzyż wytatuowany na ciele dawał miejscowym kobietom poczucie bezpieczeństwa – miały nadzieję, że uchroni je nie tylko przed uprowadzeniem, ale także przed tzw. prawem pierwszej nocy, które usurpowali sobie oficerowie i inni wpływowi Turcy. Porwania nie dotyczyły jedynie kobiet. Niejednokrotnie rodzinę zmuszano do oddania „pod opiekę” Turków dzieci płci męskiej. Do niewoli brano młodych chłopców i mężczyzn, którzy często zasilali później oddziały janczarów. Noszone przez młodych chłopców, trwale wyrysowane na ciele krzyże, chroniły ich przed „poturczeniem”, czyli zmuszeniem do wyrzeczenia się swojej narodowości oraz wiary. Porwanemu dziecku miały w przyszłości przypomnieć o jego prawdziwej tożsamości.

<sup>47</sup> M. SNOPEK: *Tatuaż...*, s. 157.

<sup>48</sup> Ibidem, s. 172.

<sup>49</sup> A. JELSKI: *Tatuaż...*, s. 63.

<sup>50</sup> J. GOPAL: *Podszepty Gabrieli. Islam. Bilans krytyczno-historyczny*. Przeł. M. WYSOCKI. Freiburg–Wrocław 2006. Za: <http://religiapokoju.blox.pl/2011/05/islam-i-niewonictwo-seksualne-kobiet> [data dostępu: 12.03.2012].

Zwyczaj tatuowania w Bośni i Hercegowinie określa się mianem *šecanje*, *bocanje*, *drocanje*, *šaranje*<sup>51</sup>. O stosowanym nazewnictwie mówi jedna z mieszkanki miejscowości Kraljeva Sutjeska w filmie *Bocanje Križeva*<sup>52</sup>: „Mi smo to zvali »bocanje križeva«. A tetovaža je ovo, to, što ono rade, to... svi mi nismo zvali tatovaža, već »bocanje križeva«” („My to nazywaliśmy »nakłuwanie krzyży«. A tatuaże to jest coś, co jest tego wynikiem, ale my nie nazywaliśmy tego tatuowaniem, tylko »nakłuwanie krzyży«”).

Ponieważ tatuowane na ciele symbole miały stanowić ochronę, zwyczajowemu tatuowaniu poddawano młode osoby. Wiek nie był ściśle określony. Odnotowywano również praktykowanie tego zwyczaju wśród osób 20- czy 30-letnich, jednak, jak wynika z badań, były to jednostkowe przypadki<sup>53</sup>. Tatuaże katolicka młodzież „otrzymywała” najczęściej pomiędzy 10. a 15. rokiem życia w Dalmacji i Sławonii (regiony Chorwacji) oraz wśród różnych grup etnicznych w Albanii, Macedonii, Bułgarii i Grecji<sup>54</sup>. Ćiro Truhelka ustalił, że w Bośni i Hercegowinie tatuowaniu poddawani byli katolicy między 13. a 16. rokiem życia, czyli w okresie przechodzenia w wiek młodzieńczy: „Idea, by ten ważny okres w życiu człowieka zainicjować próbą fizycznego bólu, jest tak stara i powszechna, że spotkamy ją u wszystkich narodów w takiej czy innej formie”<sup>55</sup>. Wiek dojrzewania nie jest tu wyborem przypadkowym, gdyż miał symboliczne znaczenie, dziewczynki stawały się kobietami, a chłopcy mężczyznami, i ta zmiana w życiu powiązana zostaje z cierpieniem: „Moment wkroczenia w ważny etap życia naznaczony jest cierpieniem ciała. Neofita przechodzi inicjację poprzez cierpiące ciało”<sup>56</sup>.

Kolejnym aspektem omawianej tradycji jest płeć tatuowanych. Zwyczaj znakowania dotyczył zarówno kobiet, jak i mężczyzn, jednak o wiele częściej to kobiety nosiły na swych ciałach trwałe, niezmywalne symbole<sup>57</sup>. Wynikało to głównie z tego, że kobiety były bardziej narażone na niechciane kontakty z Turkami. W zależności od regionu i miejscowości zwyczaj kształtował się trochę inaczej, a w niektórych regionach oprócz tatuowania stosowano także kauteryzację. Istniały społeczności, gdzie praktykom tym poddawano jedynie dziewczynki, natomiast w swoich badaniach z lat siedemdziesiątych XX wieku Petrić wykazał miejsce w okolicach Bihacia, w którym tatuowano jedynie chłopców, wyznania nie tylko katolickiego, ale też prawosławnego; potwierdzeniem tego ciekawego

<sup>51</sup> M. PETRIĆ: *Običaj tatuiranja kod balkanskih naroda*. Sarajevo 1973, s. 114.

<sup>52</sup> *Bocanje Križeva*. Reż. S. STIJEPIĆ. Bośnia i Hercegowina 2006.

<sup>53</sup> M. PETRIĆ: *Običaj tatuiranja...*, s. 74.

<sup>54</sup> Ibidem, s. 150.

<sup>55</sup> Ć. TRUHELKA: *Tetoviranje katolika u Bosni i Hercegovini*. „Glasnik Zemaljskog muzeja” 1984, br. 6, s. 246–247.

<sup>56</sup> S. MARJANIĆ: *Tetovirana duša...*, s. 72.

<sup>57</sup> M. PETRIĆ: *Običaj tatuiranja...*, s. 79.

wyjątku są słowa mieszkańca wioski, który odpowiadając na pytanie, kto się tatuuje i kogo dotyczy zwyczaj, odparł: „Tylko mężczyźni, katolicy i prawosławni”<sup>58</sup>.

Wykonywanie tego rodzaju tatuażu w Bośni i Hercegowinie było praktykowane przede wszystkim przez ludność katolicką. Wśród mieszkańców Bośni i Hercegowiny wyznających prawosławie zwyczaj ten nie był powszechny; występował zwykle w przypadkach, kiedy wioski zamieszkiwali przedstawiciele obu wyznań, następowało wówczas przenikanie się obrządku łacińskiego i ortodoksyjnego, a także miejscowych zwyczajów.

Biorąc pod uwagę to, kto wykonywał tatuaż, można wyróżnić trzy grupy: osoby wykonujące sobie tatuaż samodzielnie; osoby tatuujące się nawzajem w obrębie wioski czy parafii; doświadczone i wprawione w wykonywaniu tatuaży starsze kobiety, które posiadały w społeczności wiejskiej duży autorytet i przyjmowały do zabiegu chętnych z okolicznych wiosek<sup>59</sup>.

Tradycyjne tatuaże w Bośni i Hercegowinie oraz pozostałych krajach Półwyspu Bałkańskiego wykonywano głównie wiosną. Wiosna to czas symbolicznych przemian i budzenia się życia. Jest to również ważny okres dla katolików, ponieważ wiosną obchodzone są święta Wielkiejnocy. Często zwyczaj tatuowania wiązano więc z Wielkanocą (*Uskrs*), a także dniami takimi, jak: dzień św. Józefa (*Sveti Josip*), Wielki Piątek (*Veliki Petak*), Wielka Sobota (*Velika Subota*), święto Wniebowstąpienia (*Spasovo/Križi*), czyli 40 dni po Wielkiejnocy<sup>60</sup>. Najczęściej wybierano dzień św. Józefa, czyli 19 marca, dzień szczególny również wedle tradycji pogańskiej, jako wigilia wiosennego przesilenia słonecznego, a więc symbolizujący pewną zmianę. Drugą najczęściej wybraną datą był Wielki Piątek, na znak symbolicznego współdziałania męki z Chrystusem<sup>61</sup>. W czasie ukrzyżowania Chrystusowi zostały przebite dłonie, a poprzez poddanie się tatuowaniu swoje dłonie świadomie i dobrowolnie narażali na ból katolicy mieszkańcy Bośni i Hercegowiny.

Oprócz dłoni, które tatuowano w większości przypadków, miejscem na tatuaż były również: przedramię (do łokcia), pierś (okolice mostka), ramię, czoło<sup>62</sup>. Najbardziej charakterystyczne wzory to: krzyż, koło, zagroda, bransoleta, gałąź. Motyw krzyża był podstawowym elementem każdego tradycyjnego tatuażu, wykonywanym w różnych wariantach, mogły nań się składać dwie kreski lub cztery kropki, mógł być „skonstruowany” z gałązek. Krzyż występował w wariacie greckim – był równoramienny.

<sup>58</sup> Ibidem, s. 80.

<sup>59</sup> Ibidem, s. 98, 103.

<sup>60</sup> Ibidem, s. 104–106.

<sup>61</sup> B. ANDRIJANIĆ: *Wytatuowany znak wiary*. „Gość Niedzielny” 2012, nr 14, s. 58. <https://www.gosc.pl/doc/1121865.Wytatuowany-znak-wiary> [data dostępu: 12.03.2012].

<sup>62</sup> P. CAPUS: *Tatouages en Bosnie-Herzégovine*. „Bulletins de la Société d’anthropologie de Paris” 1849, t. 5, serie 4, s. 626–627.



Fot. 1. Tatuaże na rękach Tei Turaliji Mihaljević, badaczki tradycji *bocanja*, oraz kobiety z miejscowości Jajce (fot. T.T. Mihaljević)



Fot. 2. Podczas spotkania Tei Turaliji Mihaljević z katoliczkami z Bośni (fot. T.T. Mihaljević)

## Tradycyjny tatuaż dziś

Tradycyjne tatuowanie na Bałkanach, a szczególnie w Bośni i Hercegowinie, jest zwyczajem wymierającym<sup>63</sup>. W całym kraju do dziś żyją Chorwatki, które na swych ciałach noszą takie niezmywalne symbole chrześcijaństwa, jednak są to osoby w starszym wieku i z każdym rokiem jest ich coraz mniej. Dzieci się już nie tatuuje, co można by tłumaczyć zanikiem, niegdyś obecnej ze względu na prowadzoną na tych terenach islamizację, potrzeby manifestowania przynależności religijnej. Wydaje się jednak, że główna przyczyna jest związana z okresem powojennym w Jugosławii i ustrojem socjalistycznym. W Jugosławii zabronione było jawne okazywanie swojej wiary. Z relacji starszych kobiet (mieszkanek Sarajewa i Bihacia), noszących tradycyjne tatuaże, wynika, że osoby ze świadczącymi o wierze katolickiej tatuażami doświadczały represji, a wręcz prześladowania.

Potwierdza to Natalia Budzyńska w artykule *Niezmywalny znak wiary*<sup>64</sup>. Autorka zamieszcza wypowiedzi świadków lub uczestników wydarzeń sprzed lat. Osoby te wspominają zwolnienia z pracy, demonstracyjną ignorancję ze strony innych. Budzyńska przywołuje historię Jakova Pavlovicia, który w 1978 roku, gdy miał 10 lat, widział, jak jego szkolny kolega w czasie lekcji długopisem narysował na swojej dłoni krzyż. Nauczyciel uderzył go w twarz i nakazał natychmiastowe zmycie krzyża. Po tym zdarzeniu Jakov postanowił wytatuować sobie na rękę znak Chrystusa, taki, którego nie można zmyć. Poprosił swojego starszego kuzyna Draška, by wykonał mu tatuaż. Dziś opowiada: „Ten krzyż pokazuje, że jestem katolikiem, to wszystko. Chciałem nosić coś, czego nie można zmyć. Moja i Draška babcia także miała wytatuowany krzyż, jak większość starszych kobiet w naszej okolicy”<sup>65</sup>.

Kobiety zaniechały tatuowania dzieci z obawy przed represjami ze strony władz socjalistycznych, które prześladowały nie tylko wyznawców różnych religii, ale też mieszkańców kultywujących regionalne zwyczaje. Tradycyjne tatuowanie określano mianem prymitywizmu, a kobiety noszące tatuaże nazywano chorwackimi dewotkami. Rządzący Jugosławią zdawali sobie sprawę z tego, że kultura tradycyjna, w tym zwyczaj wykonywania tatuaży, scala Chorwatów na terenie Bośni i Hercegowiny, daje im poczucie jedności narodowej i religijnej, ugruntowuje ich tożsamość wspólnotową, co wobec koncepcji unifikacji wielonarodowego i wieloreligijnego państwa było postrzegane jako zjawisko nie do zaakceptowania i stwarzające zagrożenie.

<sup>63</sup> Działania na rzecz zachowania pamięci o zwyczaju wśród Chorwatów żyjących obecnie na terenie Bośni i Hercegowiny podejmuje między innymi badaczka historii i formy tatuażu chorwackiego Tea Mihaljević.

<sup>64</sup> N. BUDZYŃSKA: *Niezmywalny znak wiary*. „Przewodnik Katolicki” 2011, nr 4. <https://www.przewodnik-katolicki.pl/Archiwum/2011/Przewodnik-Katolicki-4-2011/Kultura/Niezmywalny-znak-wiary> [data dostępu: 12.12.2013].

<sup>65</sup> Ibidem.

Zdaniem Pawłuckiego współcześnie tatuowanie jest praktyką stanowiącą element niektórych subkultur. Noszących tatuaże badacz nazywa „uczestnikami kultury rzekomego dobra”, a samo zjawisko – „antyzworem obyczajowo-estetycznym”<sup>66</sup>. W swej analizie odnosi się do ponowoczesnego kultu ciała. W przypadku chorwackiego tatuażu chrześcijańskiego, oczywiście, ma zastosowanie zasada, wedle której nie można zrozumieć żadnego elementu kultury, jeżeli wyrwie się go kontekstu, w którym funkcjonuje<sup>67</sup>.

Biorąc pod uwagę kontekst, wykonywanie tatuażu w społeczności Chorwatów zamieszkujących Bośnię i Hercegowinę, zgodnie z podziałem „czynności kreacji cielesnej osoby”<sup>68</sup>, nazwalibyśmy czynnościami symbolicznymi dotyczącymi zmiany wyglądu ciała, które zawierają się w kulturze symboli<sup>69</sup>. Tatuaż jest manifestacją światopoglądu noszącego go człowieka. Noszenie tradycyjnego tatuażu odpowiada mistycznej wartości ciała – wyzwala uczestnictwo w kulturze fizycznej mistyki religijnej, a tym samym umożliwia pochwałę zawartych w kulturze religijnej ideałów<sup>70</sup>. Według podziału wzorów kultury fizycznej przedstawionego przez Pawłuckiego<sup>71</sup>, tradycja *bocanja* jest wzorem mistycznym, związanym z rolą religijną. W swojej analizie Pawłucki zwraca uwagę na praktykę ascezy cielesnej wiernego. Sam moment tatuowania jest pewnego rodzaju ascezą, łączeniem się w cierpieniu z Chrystusem. Etap tatuowania, a zatem doświadczenie bólu, poprzedza dumne noszenie symbolu. W tym przypadku również manifestował wolność – wolność człowieka, która „wyraża się w prawie do zachowania własnej odmienności”<sup>72</sup>.

## Zakończenie

Tatuaż Chorwatów zamieszkujących Bośnię i Hercegowinę można uznać za przykład wskazanego przez Pawłuckiego związku symbolicznego wzoru kultury fizycznej z wartościami mistycznymi. W okresie zagrożenia tożsamości kulturowej i religijnej ciało staje się jej nośnikiem. Dorośli członkowie społeczeństwa i grupy religijnej dbają o to, by wzory religijne były przekazywane następnym pokoleniom. Przekazu tego dokonują poprzez znak na ciele. Przedmiot symbo-

<sup>66</sup> A. PAWŁUCKI: *Pedagogika wartości ciała...*, s. 97.

<sup>67</sup> R. BENEDICT: *Wzory kultury*. Przeł. J. PROKOPIUK. Warszawa 2005, s. 75; P. SZTOMPKA: *Socjologia...*, s. 45.

<sup>68</sup> A. PAWŁUCKI: *Nauki o kulturze...*, s. 54–55.

<sup>69</sup> Ibidem, s. 54.

<sup>70</sup> Ibidem, s. 55.

<sup>71</sup> Ibidem, s. 56.

<sup>72</sup> M. ZEKIĆ: *Muzułmanie Bośniacy – najbardziej zachodni autochtoniczni muzułmanie czy najbardziej wschodni muzułmańscy Europejczycy*. W: *Widziane, czytane, oglądane – oblicza obcego. Inny i obcy w kulturze*. Cz. 1. Red. P. CIELICZKO, P. KUCZYŃSKI. Warszawa 2008, s. 67.

lizujący wartości wiary (różaniec, krzyżyk, obrazek z postacią świętego) można zgubić lub może zostać odebrany siłą. Wytatuowany znak wiary jest nieprzemijający, wzór religijny jest przekazywany poprzez ciało, które jest jedyną i pewną własnością osoby.

Przedstawionego zjawisko tatuowania nie można sklasyfikować jako wzoru obyczajowo-estetycznego<sup>73</sup>, gdyż funkcją tatuażu nie jest w tym przypadku kreacja kostiumowa, nie ma on związku z upiększaniem, ciało pełni tu rolę nośnika tradycji, zgodnie z wzorem mistycznym, z rolą religijną wiernego w praktykach ascezy cielesnej<sup>74</sup>, jak również rolą społeczną, jaką pełni matka w przekazie tradycyjnej wiary Chorwatów.

## Bibliografia

- ANDRIJANIĆ B.: *Wytatuowany znak wiary*. „Gość Niedzielny” 2012, nr 14. <https://www.gosc.pl/doc/1121865.Wytatuowany-znak-wiary> [data dostępu: 12.03.2012].
- BENEDICT R.: *Wzory kultury*. Przeł. J. PROKOPIUK. Warszawa 2005.
- BILSKI R.: *Wstęp*. W: *Balkany 15 lat po wojnie*. Red. M. SKÓRA, Z. SKUPIEŃ, M. SOWIŃSKI. Kraków 2011, s. 5–6.
- BRAUN-FALCO O. et al.: *Dermatologia*. T. 2. [Przeł. A. CZAPLEWSKI et al.]. Lublin 2004.
- BRECKO S.: *Ciało w socjologii – między indywidualizacją a polityzacją*. „Kultura Współczesna. Teoria, Interpretacje, Praktyka” 2009, nr 1 (59): *Kultura ucieleśniona*, s. 19–28.
- BUDZYŃSKA N.: *Niezmywalny znak wiary*. „Przewodnik Katolicki” 2011, nr 4. <https://www.przewodnik-katolicki.pl/Archiwum/2011/Przewodnik-Katolicki-4-2011/Kultura/Niezmywalny-znak-wiary> [data dostępu: 12.12.2013].
- CAPUS P.: *Tatouages en Bosnie-Herzégovine*. „Bulletins de la Société d'anthropologie de Paris” 1849, t. 5, serie 4, s. 625–632.
- CYNARSKI W.J.: *Spotkania, konflikty, dialogi – analiza wybranych obszarów kultury fizycznej i turystyki kulturowej*. Rzeszów 2010, s. 16.
- DELIO M.: *Tattoo. The Exotic Art of Skin Decoration*. London 1995.
- Encyklopedia powszechna PWN*. Warszawa 1996.
- GIDDENS A.: *Socjologia*. Przeł. A. SZULŻYCKA. Warszawa 2008.
- GLÜCK L.: *Die Tätowierung der Haut bei den Katholiken Bosniens und Herzegowina*. W: *Wissenschaftliche Mitteilungen aus Bosnien und Herzegowina*. Bd 2. Wien 1884, s. 400–461.
- GOPAL J.: *Podszepty Gabriela. Islam. Bilans krytyczno-historyczny*. Przeł. M. WYSOCKI. Freiburg–Wrocław 2006 (za: <http://religiapokoju.blox.pl/2011/05/islam-i-niewonictwo-seksualne-kobiet>) [data dostępu: 12.03.2012]).
- JELSKI A.: *Tatuaż*. Warszawa 1993.
- KLAIĆ B.: *Rječnik stranih riječi (tudjice i posudjenice)*. Zagreb 1985.
- KŁOSKOWSKA A.: *Kultura masowa. Krytyka i obrona*. Warszawa 1964.
- KOSIEWICZ J.: *Filozoficzne aspekty kultury fizycznej i sportu*. Warszawa 2004.
- KRAWCZYK Z., DZIUBIŃSKI Z.: *Socjologia kultury fizycznej*. Warszawa 1995.
- LIPONSKI W.: *Mocowanie duszy z ciałem. O humanistyczny wymiar sportu*. W: *Kultura fizyczna w społeczeństwie nowoczesnym*. Red. Z. DZIUBIŃSKI, K.W. JANKOWSKI. Warszawa 2009, s. 221–237.

<sup>73</sup> A. PAWŁUCKI: *Nauki o kulturze...*, s. 57.

<sup>74</sup> Ibidem.

- LOMBROSO C.: *Tatuaż przestępcy. Fragment dzieła Człowiek zbrodniarz w stosunku do antropologii, jurisprudencki i dyscypliny więziennej*. Przeł. J.L. POPEŁAWSKI. Gdańsk 2014.
- MARJANIĆ S.: *Tetovirana duša*. „Frakcija. Magazin za izvedbene umjetnosti” 1997, br. 4, s. 70–74.
- MUŽIĆ I.: *Hrvatska povijest devetog stoljeća*. Split 2007.
- NOWOCIEŃ J.: *Studium o pedagogice kultury fizycznej – Study on Pedagogy of Physical Culture*. Warszawa 2013.
- PAWŁUCKI A.: *Nauki o kulturze fizyczne*. Wrocław 2013.
- PAWŁUCKI A.: *Pedagogika wartości ciała*. Gdańsk 1996.
- PAWŁUCKI A.: *Rozważania o wychowaniu*. Gdańsk 1994.
- PETRIĆ M.: *O pitanju porijekla običaja tatuiranja kod balkanskih naroda*. „Glasnik etnografskog muzeja u Beogradu” 1967, vol. 39–40, s. 219–237.
- PETRIĆ M.: *Običaj tatuiranja kod balkanskih naroda*. Sarajevo 1973.
- Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu*. T. 1. Oprac. zespół. Red. M. PETER, M. WOLNIEWICZ. Poznań 1974.
- POŚPIECH J.: *Wychowanie fizyczne i sport szkolny w krajach europejskich – wybrane problemy*. Opole 2003.
- Słownik wyrazów obcych*. Red. W. KOPALIŃSKI. Warszawa 1980.
- SNOPEK M.: *Tatuaż. Element współczesnej kultury*. Toruń 2010.
- SZTOMPKA P.: *Socjologia. Analiza społeczeństwa*. Warszawa 2003.
- TRUHELKA Ć.: *Tetoviranje katolika u Bosni i Hercegovini*. „Glasnik Zemaljskog muzeja” 1984, br. 6.
- WIECZORKIEWICZ A.: *Kultura ucieleśniona. Wprowadzenie*. „Kultura Współczesna. Teoria, Interpretacje, Praktyka” 2009, nr 1 (59): *Kultura ucieleśniona*, s. 5–7.
- ZEKIĆ M.: *Muzułmanie Bośniacy – najbardziej zachodni autochtoniczni muzułmanie czy najbardziej wschodni muzułmańscy Europejczycy*. W: *Widziane, czytane, oglądane – oblicza obcego. Inny i obcy w kulturze*. Cz. 1. Red. P. CIELICZKO, P. KUCZYŃSKI. Warszawa 2008, s. 64–75.
- ZWOLIŃSKI A. ks.: *Mowa ciała. Gesty, stroje, tatuaże, makijaż...* Kraków 2006.

## Filmografia

- Bocanje Križeva*. Reż. STIJEPIĆ. Bośnia i Hercegowina 2006.